

Bogusław KUŹNIAR

## TERRORYSTYCZNA DZIAŁALNOŚĆ OUN-UPA I PRZESIEDLENIA LUDNOŚCI UKRAIŃSKIEJ W POWIECIE JAROSŁAWSKIM (1944-1947)

### Abstrakt

*Głównym celem artykułu jest przedstawienie terrorystycznej działalności Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i Ukraińskiej Powstańczej Armii w oparciu o wiarygodne dokumenty, jak również omówienie związku między zbrodniami nacjonalistów ukraińskich a przesiedleniami ludności ukraińskiej na terenie powiatu jarosławskiego w latach 1944 – 1947.*

**Słowa kluczowe:** OUN, UPA, terroryzm, przesiedlenia, powiat jarosławski.

### Struktury OUN – UPA w powiecie jarosławskim

Nacjonalizm ukraiński ukształtował się w Małopolsce Wschodniej po zakończeniu I wojny światowej z niepowodzeniem dla ukraińskiej kwestii niepodległościowej. Terytorium to od wieków wspólnie zamieszkiwali Polacy i Rusini – Ukraińcy. W 1900 r. językiem polskim jako „towarzyskim” posługiwało się 64,8 %, a językiem ruskim 34 % ogółu mieszkańców powiatu jarosławskiego. Wyznania rzymskokatolickiego było 48,5 %, greckokatolickiego – 41%, a żydowskiego 11 % ogółu jego mieszkańców.<sup>1</sup> Według spisu powszechnego z 1921 r. powiat jarosławski zamieszkiwało 135 875 osób, z czego Polacy stanowili 65, 6 %.<sup>2</sup>

Terroryzm OUN – UPA wynika wprost z nazistowskiej ideologii wyłożonej w pracach dra Dmytra Doncowa (1883-1973), a przede wszystkim w jego głównej książce „Nacjonalizm” wydanej w 1926 r. Zgodnie z doktryną Doncowa w imię przyszłego utworzenia państwa ukraińskiego, dopuszczalne były okrutne metody działania, w tym morderstwa, rabunki i podpalenia. W rozbudzeniu nienawiści znacznej części ukraińskiej społeczności do Polaków i państwa polskiego nie miały udział przypadł również duchownym greckokatolickim, dopuszczającym się m. in.

---

<sup>1</sup> Z. Podgórski, *Powiat jarosławski pod względem kulturalnym i oświatowym*, Kraków 1909, s. 2 i n.

<sup>2</sup> *Rocznik Statystyki Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1923, s. 366.

uroczystego zasypywaniu ziemią kajdanów i łańcuchów, co miało symbolizować zakończenie ciemiężenia Ukraińców przez Polaków.<sup>3</sup> Do takich zdarzeń dochodziło w wielu miejscowościach powiatu jarosławskiego, np. w 1941 r. w Radawie usypano kopiec (kurhan) koło szkoły i umieszczono na nim krzyż z napisem: „Tu pochowano polskie kajdany”, a w uroczystości brał udział pop z Cetuli.<sup>4</sup>

W latach 1944 – 1947 udział Ukraińców w zbrodniach na Polakach był powszechny. We wsiach opanowanych przez OUN, tworzone siatkę cywilną (kuszczę) wraz z bojówkami – *Samoobronnymi Kuszczowymi Widdiałami* (SKW), często współdziałającymi z bandami UPA w atakach na Polaków, bądź dopuszczającymi się zbrodni samodzielnie. W lipcu 1947 r. kuszcz „Wyhor” działał na terenie Sobiecina, Makowiska, Surochowa, Wysocka, Koniaczowa i Wietlina; „Medwid” w Cetuli, Buczynie i w rejonie Wiązownicy; „Sirego” w Radawie, Manasterzu, Nielepkowicach i w rejonie Wiązownicy; „Jarka” na terenie Ścieżki i Dybkowa.<sup>5</sup> Współdziałanie SKW i cywilnej ludności ukraińskiej bardzo utrudniało zwalczanie UPA w powiecie jarosławskim. W okresie kulminacji działalności SKW w 1945 r. liczebność oddziałów ukraińskiej „samoobrony” wynosiła przeciętnie po około 50 osób. W lipcu 1947 r. liczebność kuszczy wynosiła: „Wyhor” – 7 osób, „Medwid” – 20 osób, „Sirego” – 9 osób, „Jarka” – 10 osób.<sup>6</sup>

Dyscyplinę w UPA wymuszano terrorem, często mordowano nawet za najmniejsze uchybienie. Świadek Władysław Górnicki w śledztwie przeciwko twórcy i dowódcy jarosławsko – lubaczowskiego kurenia UPA, Iwanowi Szponatkowi, ps. „Zelizniak”, 21 III 1959 r. zeznał, że po złapaniu przez bojówkę SB dezertera z UPA, Szpontak nakazał go powiesić w obecności wszystkich członków kurenia, zapowiadając, że każdego dezertera spotka ten sam los.<sup>7</sup> Polaka ujętego w 1946 r. w rejonie Łowczy – Nowego Siola, „Zelizniak” pobił zaś do nieprzytomności, gdyż tenże nie potrafił wyjawić znaków w notesie, a następnie zamordował go, zgniatając mu szczękę butem.<sup>8</sup> Z zeznania złożonego 23 XI 1945 r. przez szeregowego członka UPA Aleksandra Petrygę wynika, że został on ukarany przez swojego dowódcę, po tym jak kłamliwie mu odpowiedział, że przeczytał materiał propagandowy, a następnie nie był w stanie zrelacjonować jego treści:

---

<sup>3</sup> S. Tuleja, *Święcenie noży*, „Jarosławski Kwartalnik Armii Krajowej” 1995, nr 20, s. 20; Ł. Kuźmicz, *Zbrodnie bez kary*, Rzeszów 2006, s. 38.

<sup>4</sup> o. A. Sroka, *Radawa*, „Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia” 1986, t. 11, s. 131.

<sup>5</sup> G. Pawlikowski, *Podziemie ukraińskie w powiecie jarosławskim (lipiec 1944 r. – marzec 1947 r.)*, „Rocznik Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia” 2004, t. 15, Jarosław 2004, s. 98-100.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 100 – 101.

<sup>7</sup> IPN – Rz – 107/1614, k. 19 e.

<sup>8</sup> *Ibidem*, k. 19 g.

„dał mi 15-bazek na tyłek i zagroził, że w czasie nie przeczytania lub zniszczenia zostaną powieszony”.<sup>9</sup>

Przyjmuje się, że likwidacja UPA nastąpiła w październiku – listopadzie 1947 r. jako rezultat operacji wojskowej „Wisła”, która polegała na skierowaniu sił militarnych WP i KBW do realizacji przymusowych przesiedleń ludności ukraińskiej na tereny północne i zachodnie Polski.<sup>10</sup> Liczebność UPA w okresie poprzedzającym tę operację, według sprawozdania PUBP w Jarosławiu z 28 II 1947 r. była następująca:

- sotnia „Kruka” liczyła ponad 70 osób i prowadziła działalność w rejonie miejscowości: Miękisz Nowy, Miękisz Stary, Nowa Grobla, Łukawiec, Wielkie Oczy;
- sotnia „Kałynowycza” liczyła około 70 osób i prowadziła działalność w rejonie miejscowości: Piwoda, Szmule, Krzywe, Czerniawka, Mołodycz, Cetula;
- sotnia „Tuczy” liczyła około 80 osób i prowadziła działalność w rejonie miejscowości: Ryszkowa Wola, Surmaczówka, Miłków, Wola Oleszycka, Sucha Wola.<sup>11</sup>

W historiografii utarty jest pogląd, przedstawiający dość rozbudowaną strukturę organizacyjną UPA, niemalże analogiczną do struktury armii, wg którego UPA posiadała sztab wojskowy z sześcioma oddziałami i dowództwo. W skład kurenia, największej samodzielnej jednostki taktycznej, wchodziły 3 – 4 sotnie. Mniejszymi jednostkami, wchodzącymi w skład sotni były: czoty, roje i łanki.<sup>12</sup> Obecnie jednak, w świetle wyników badań W. Poliszczuka, ujmowanie struktury OUN – UPA w tenże rozbudowany sposób, traci swoją aktualność. Poliszczuk stwierdza: „W UPA nie było dywizji, pułków, batalionów. Podstawową jednostką były podporządkowane prowidykom OUN Bandery sotnie [...], w UPA nie było struktur właściwych dla chociażby prymitywnej armii – nie było sztabów we właściwym tego słowa znaczeniu, nie było właściwych dla armii służb, nie było >szkół oficerskich< i >podoficerskich<. >Sztab< często znajdował się w przygodnej izbie, a cała jego dokumentacja mieściła się w raportówce >szefa

---

<sup>9</sup> IPN – Rz – 051/128, k. 34.

<sup>10</sup> B. Bobusia, *Przesiedlenie ludności ukraińskiej w ramach akcji „Wisła” w świetle akt zespołu Głównego Pełnomocnika Rządu ds. Ewakuacji w Rzeszowie i wybranych akt PUR w Rzeszowie*, „Rocznik Historyczno – Archiwalny” 1994, t. 7-8, s. 215.

<sup>11</sup> IPN – Rz – 04/145, k. 28.

<sup>12</sup> Por. W. Z. Szota, A. B. Szcześniak *Droga do nikąd. Działalność Organizacji Ukraińskich Nacjonalistów i jej likwidacja w Polsce*, Warszawa 1973 s. 147-160.

sztabu<, >szkoły oficerskie< (przygotowywanie bojówkarzy do wydawania rozkazów) mieściły się w przygodnych stodołach [...]”.<sup>13</sup>

Taktyka UPA nie zakładała walki z uzbrojonym przeciwnikiem, a jedynie mordowanie ludności cywilnej: „zabieranie z mieszkań ich >wrogów< i skryte mordowanie w lasach przez uduszenie, przez utopienie, przez powieszenie, przez powieszenie w obejściu, na drzewach obok cerkwi, szkół; rozstrzeliwanie w mieszkaniach na oczach dzieci, które następnie też mordowano”.<sup>14</sup>

Działacze OUN prowadzili w terenie działalność agitacyjną wśród upowców i ukraińskiej ludności cywilnej. Z zeznań aresztowanego w styczniu 1945 r. członka UPA Mikołaja Mielnika, wynika, że łącznik i instruktor niejaki „Stepowy” przynosił prasę, rozkazy oraz prowadził akcję w zakresie:

- „1. Wszelkierne pomoc członkom UPA znajdującym się w lasach.
2. Organizacja na wsi punktu łączności.
3. O konspiracji i ukryciu od służby wojskowej członków UPA i budowaniu schronów.
4. Wyszukiwanie broni u ludności i oddawanie jej zbrojnym oddziałom UPA.
5. Wyjawiać osobników prowadzących aktywną robotę przeciwko UPA i wydawać ich zbrojnym oddziałom UPA.
6. Wyszukiwać pozostałe wojskowe części jak mundury, płaszcze itd. u cywilnej ludności i oddać to do dyspozycji UPA.
7. Dawać doniesienia co do zbiórki kontyngentu dla UPA, a tych co nie wykonają rozstrzelać.
8. Codziennie dawać sprawozdanie z nastroju i działalności na wsi.
9. Prowadzić ewidencję aresztowanych i zabitych członków UPA i zabrać u księdza spisy metrykalne, aby tym utrudnić pobór do wojska.
10. Bacznie śledzić za działalnością milicji i jej przesuwaniu się”.<sup>15</sup>

Od wiosny 1945 r. propaganda OUN była ukierunkowana również na zniechęcenie Ukraińców do przesiedleń. Były to działania skuteczne, o czym świadczy raport PUBP w Jarosławiu z dnia 16 V 1945 r. o treści: „[...] UPA powiększa swoje szyki bojowe na rachunek miejscowej ludności, co daje do myślenia, że dopóki będzie ukraińska ludność zamieszkiwać w powiecie jarosławskim nie ustaną zabójstwa i grabieże spokojnej ludności i wrogie nacjonalne nastawienie.

---

<sup>13</sup> W. Poliszczuk, *Gwałt na prawdzie o zbrodniach OUN Bandery*, Toronto 2003, s. 40.

<sup>14</sup> *Ibidem*, s. 40-41.

<sup>15</sup> IPN – Rz – 04/153, k. 3.

Banderowcy agituja ludność ukraińską, że granica z Polską będzie ustalona na rzece San. Zaagitowana ludność nie zgłasza się do wyjazdu [...]”<sup>16</sup>

Nacjonalistyczni przywódcy, zdając sobie sprawę, że wysiedlenie ludności ukraińskiej, utrudni kontynuowanie działalności UPA, przystąpili do zdecydowanej działalności dywersyjnej, polegającej na przecinaniu drutów telefonicznych, tarasowaniu dróg obalonym pniami drzew oraz uszkodzaniu linii kolejowych. Dowódca sotni UPA z satysfakcją donosił: „Kolego Komendancie! [...] Ruch kolejowy na szlaku Jarosław – Grobla wstrzymany, ponieważ udało się nam zniszczyć trzy mosty. W dniu 10 X 1945 r. wyminowano most pod Bobrówką. Poważnie został uszkodzony tak, że komisja uznała go jako nie nadający się do użytku. Puścili po nim parowóz i więcej nie jeżdżą. W dniu 13 X 1945 r. ściągnęliśmy trochę materiałów i powtórnie wyminowano ten most. Most był żelazo-betonowy - (silny) i został zniszczony. W czasie detonacji w Bobrówce wyleciały wszystkie okna. W dniu 14 X 1945 r. zniszczono minami dwa inne mosty na przestrzeni Bobrówka – Surochów i zniszczono też tory.

Wcześniej tj. w dniu 8 X 1945 r. na szlaku Grobla- Bobrówka przerabano 60 m. podkładów i zniszczono tory. [...] Od 9 X 1945 r. szlak kolejowy jest nieczynny co najmniej na dwa tygodnie. [...] Mamy obecnie dużo pracy, ale w krótkim czasie wszystko będzie załatwione. [...]

Pozdrawiam szczerze: >Bałaj<.

Postój, dnia 20 X 1945 r.”<sup>17</sup>

O skali zniszczeń świadczy również pismo z 17 IX 1945 r., w którym wójt gminy Wiązownica informuje starostę jarosławskiego, że po 2,5 – miesięcznej przerwie powrócono do palenia polskich gospodarstw i mordowania ludności. W ciągu trzech dni, na terenie gminy Radawy, spaleni uległy prawie wszystkie mosty, a w kilku miejscach ścięte drzewa tarasują drogi, czyniąc je nieprzejezdnymi.<sup>18</sup>

### **Dowody wybranych zbrodni nacjonalistów ukraińskich w powiecie jarosławskim w latach 1944-1947**

Zbrodnie dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na terenie powiatu jarosławskiego w latach 1944-1947, skierowane były przede wszystkim przeciwko życiu, zdrowiu i mieniu Polaków. Zagrożenie kolejnymi napadami band UPA,

---

<sup>16</sup> *Ibidem*, k. 19.

<sup>17</sup> IPN – Rz – 107/1614, k. 848-849.

<sup>18</sup> IPN – Rz – 051/128, k. 32.

zmuszało Polaków do opuszczenia swoich domów. Fala wypędzeń nastąpiła w kwietniu 1945 r. w związku z licznymi mordami i rabunkami. Dochodziło również do atakowania uciekającej cywilnej ludności, np. z pisma KPMO w Jarosławiu wynika, że 10 IV 1945 r. około godziny 15<sup>00</sup>, uzbrojeni banderowcy zaatakowali grupkę Polaków uciekających z Mołodycza do Radawy, mordując 2 osoby.<sup>19</sup> W kwietniu 1945 r. UPA spaliła w Radawie młyn wodny z tartakiem i jazem, budynki mieszkalne, leśniczówkę, szkołę, budynek gminny oraz wojskowe domki wczasowe.<sup>20</sup> O tragizmie wydarzeń z tamtego okresu, świadczy sprawozdanie KPMO w Lubaczowie za okres 13 III 1945 r. – 3 IV 1945 r., wymieniające łącznie ponad 20 wystąpień zbrodniczych: napaści, podpaień, rabunków, morderstw, zamachów na funkcjonariuszy SOK i milicji.<sup>21</sup>

W pierwszym roku po wyzwoleniu powiatu jarosławskiego spod okupacji niemieckiej, nowo ustanowione władze państwowe były zbyt słabe, żeby podjąć skuteczną walkę z OUN – UPA. W raporcie PUBP w Jarosławiu z 24 V 1945 r. stwierdza się „brak polskich instytucji władzy”, w tym posterunków MO w Sieniawie, Radawie, Wietlinie, Łazach, Duńkowicach, Cieplicach, Surochowie, Bobrówce, Laszkach, Surmaczówce, Krasnem, Suchej Woli, Zaradawie, Mołodyczu, Piskorowicach.<sup>22</sup> Przyczyną tego stanu rzeczy w dużej mierze była działalność nacjonalistów ukraińskich, w tym „samoobrony”, która nikogo nie wpuszczała, jak i nie wypuszcza z tych miejscowości, w których została zorganizowana (np. Łazy, Wietlin, Wysock, Zaleska Wola). Ze wspomnianego raportu wynika, że w Wietlinie znajduje się duży skład broni oraz punkt obserwacyjny na cerkwi, a w Łazach wszyscy mężczyźni w wieku 14 – 60 lat zostali zmobilizowani do „samoobrony” ukraińskiej.<sup>23</sup>

Działania przeciwko UPA prowadziła Milicja Obywatelska. Oprócz obsadzenia posterunków, oddziały MO udawały się również do wsi zamieszkiwanych przez Ukraińców, aby wezwać miejscową ludność do zaprzestania mordów i zagrozić odpowiedzialnością solidarną całej wsi w przypadku ich kontynuowania. W dniu 25 I 1945 r. oddział MO w sile 76 funkcjonariuszy udał się do opanowanych przez banderowców Chotyńca i Młynów. W drugiej z wymienionych miejscowości doszło kilka dni wcześniej do napadu na posterunek MO. W czasie pobytu

---

<sup>19</sup> APP, SPJ, sygn. 63, k. 288.

<sup>20</sup> o. A. Sroka, *op. cit.*, s. 131.

<sup>21</sup> IPN – Rz – 107/1614, k. 673.

<sup>22</sup> IPN – Rz – 04/153, k. 22 – 23.

<sup>23</sup> *Ibidem.*

milicjantów, mężczyźni schronili się w lesie, skąd dochodziły odgłosy strzałów, a kobiety okazały im wrogość.<sup>24</sup>

Ludność polska oczekiwała od władz państwowych likwidacji OUN – UPA. Postulat zaprowadzenia porządku i zapewnienia bezpieczeństwa, między innymi został sformułowany w liście mieszkańca Wielkich Oczu do Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie z dnia 8 VI 1945 r., dodatkowo potwierdzonym przez wójta gminy, z którego wynika, że teren między Wielkimi Oczami a Radymnem jest wyjątkowo opanowany przez banderowców, którzy swoje siedziby mają w Młynach i innych okolicznych miejscowościach. Pisząc o morderstwach Polaków, autor listu stwierdza: „ Stan taki tolerowany być nie może, by tylu Polaków dobrych synów Ojczyzny ginęło z hajdamackich rąk w skrytobójczy sposób, a mimo raportów i danych przedkładanych, władze sprawę tolerowały”.<sup>25</sup>

Licznym napadom banderowców na wsie powiatu jarosławskiego, towarzyszyły podpalenia. Dla przykładu, silna banda UPA 7 III 1946 r. napadła na Makowisko. Stacjonujący tam żołnierze zajęli pozycje obronne przy plebanii, ale nie zostali zaatakowani. Spalono wówczas pół wsi, głównie od strony Koniaczowa. Na prośbę miejscowych Ukraińców, oszczędzono domy rodzin mieszanych.<sup>26</sup> Atak na Sośnicę nastąpił w nocy z 5 na 6 maja 1946 r., a w jego trakcie spalono 280 budynków poukraińskich. Wśród 6 ofiar śmiertelnych, znalazła się 75 – letnia kobieta spalona żywcem.<sup>27</sup> Należy zwrócić uwagę, że te same miejscowości były napadane nawet kilkakrotnie. Laszki atakowane były co najmniej czterokrotnie (czerwiec 1944 r., lipiec 1944 r., 31 V 1945 r. i 7 II 1946 r.). Odparcie ataków kosztowało życie 15 mieszkańców i nie obyło się bez znacznych strat materialnych. Poważne zagrożenie występowało także w okolicy.<sup>28</sup> Majdan Sieniawski, pomimo silnej samoobrony, atakowany był aż 8 razy, rezultatem czego było 30 – 34 ofiar śmiertelnych.<sup>29</sup>

UPA dopuszczała się zamachów na posterunki MO, jak i na samych funkcjonariuszy, którzy strzegli ludność cywilną przed atakami. Dla przykładu, w nocy z 12 na 13 marca 1946 r. liczna grupa ukraińska zaatakowała posterunek MO w Laszkach, a na początku marca 1945 r. milicjantów w Radawie. Największe straty ze strony UPA milicja poniosła w nocy z 27 na 28 marca 1945 r.

---

<sup>24</sup> *Ibidem*, k. 5.

<sup>25</sup> IPN – Rz – 051/128, k. 28.

<sup>26</sup> Telefonogram KPMO w Jarosławiu z 8 III 1946 r., IPN – Rz – 107/1614, k. 516; Meldunek KMO w Laszkach z 8 III 1946 r., APP, SPJ, sygn. 45, k. 43.

<sup>27</sup> Sz. Siekierka, H. Komański, K. Bulzacki, *Ludobójstwo dokonane przez nacjonalistów ukraińskich na Polakach w województwie lwowskim 1939-1947*, Wrocław 2006, s. 277.

<sup>28</sup> *Ibidem*, s. 262.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 265.

Zlikwidowane zostały wówczas posterunki MO w Laszkach, Młynach i Zapałowie. Podczas tej akcji zaatakowane zostały również miejscowości: Śośnica, Święte, Ryszkowa Wola, Zaradawa, Nienowice, Manasterz, Wietlin, Nielepkowice.<sup>30</sup> Po wzmiankowanym napadzie przez dłuższy czas nie można było obsadzić posterunku MO w Młynach, gdyż ze względu na opanowanie wsi przez banderowców, milicjantom groziłoby wymordowanie.<sup>31</sup>

Równie zagrożeni ze strony UPA byli pracownicy leśni. Mordowanie i zastraszenie ich przez banderowców było motywowane znajomością terenu, która mogła zostać wykorzystana do zwalczania UPA i wykrywania w lasach jej bunkrów. Według dokumentów MO w powiecie jarosławskim doszło do następujących zbrodni:

- 28 XI 1944 r. Ukraińcy napadli na dom gajowego Jana Mączki, uprowadzili go do lasu i zamordowali.<sup>32</sup>
- 2 IV 1945 r. banderowcy napadli i ostrzelali dom gajowego Łukasza Serafina w Zapałowie. W ataku zginęło sześć osób przebywających u niego na świętach.<sup>33</sup>
- 16 IV 1945 r. uprowadzony przez banderowców, a następnie rozstrzelany został gajowy Józef Trytek, w czasie obchodu lasu Czerniawka.<sup>34</sup>

Pismo Nadleśnictwa Państwowego w Szówsku z 29 III 1945 r. do Dyrekcji Lasów Państwowych w Rzeszowie głosi, że bandy UPA „[...] są świetnie uzbrojone, zdarzają się takie grupy, które posiadają działka przeciwpancerne. Ponieważ posterunki M.O. ilościowo są niewielkie i słabo uzbrojone, ulegają przemocy, inne zaś uchodzą ze swych placówek. W związku z takim stanem bezpieczeństwa rodziny polskie wyjeżdżają. Personel leśny również nie może pozostać i pracować w takich warunkach. Do dnia dzisiejszego wyjechało, a raczej uciekło przed śmiercią: ob. leśniczy oraz 3-ch gajowych, którzy [...] oświadczyli, że o pracy w terenie nie ma mowy, gdyż bandy ukraińskie mnożą się z każdym dniem. [...].

Jeżeli odnośnie Władze Bezpieczeństwie w najbliższym czasie nie użyją radykalniejszych środków w celu oczyszczenie terenu, praca zostanie zatrzymana,

---

<sup>30</sup> G. Pawlikowski, *op. cit.*, s. 107.

<sup>31</sup> IPN – Rz – 04/153, k. 6.

<sup>32</sup> APP, SPJ, sygn. 63, k. 133a.

<sup>33</sup> *Ibidem*, k. 273.

<sup>34</sup> *Ibidem*, k. 287.

gdyż personel leśny będzie zmuszony szukać bezpieczeństwa w większych miastach”.<sup>35</sup>

Z pisma Nadleśnictwa Państwowego w Sieniawie z 6 I 1946 r. wynika, że zniszczeniu uległo 26 służbowych osad leśnych, UPA pobiera pieniądze za ścinanie i wywożenie drzewa z lasów oraz obala ścięte drzewa, tak, że zatarasowana została 4 – kilometrowa droga Ścieżki – Chrapy. W wyniku tej sytuacji, 70 % gajowych opuściło swoje osady.<sup>36</sup>

Dla udokumentowania tragicznego losu rodzin leśników, można przytoczyć zeznanie złożone podczas rozprawy przeciwko I. Szpontakowi, przez świadka Władysława Rachwał, uczestnika ekshumacji zwłok dzieci leśniczego, a zarazem ówczesny milicjanta, który stwierdził, że dzieci te miały połamane kości rąk i nóg. Ponadto zeznał on, że banderowcy zamordowali również jego matkę Agnieszkę Rachwał, w ten sposób, że wlekli ją przywiązaną sznurem do szybko jadącej furmanki.<sup>37</sup>

Spośród ludności cywilnej zamordowanej przez banderowców, występowały osoby współpracujące w zwalczaniu UPA. Pismo Zarządu Gminy Wiązownica z 28 III 1946 r. głosi: „[...] w nocy z dn. 26 na 27 III br. banderowcy uprowadzili w las z Nielepkowic Jana Szumigraja, Polaka rolnika, lat 40, który dotąd nie wrócił. W nocy zaś z dnia 27 na 28 III br. banderowcy zastrzelili w Szówsku w domu Michała Kruby, Jana Tyrana, Polaka, uchodźcę z Radawy. Uprowadzonemu Janowi Szumigrajowi banderowiec Terebieniec z Radawy zarzucił udzielenie wyjaśnień partyzantom grupy Radwana, którzy zamordowali jego matkę, zaś zastrzelony Jan Tyran z Radawy był nieprzejednanym wrogiem banderowców i ich tropił i donosił”.<sup>38</sup>

Mordowanie Polaków przez banderowców częstokroć przebiegało w strasznych torturach. W uzasadnieniu wyroku wymierzającego Iwanowi Szpontakowi karę śmierci, Sąd Wojewódzki w Rzeszowie wskazał na zeznania świadków, zgodnie podkreślających szczególnie wyrafinowane okrucieństwo stosowane przez bandy UPA wobec ujętych ludzi: „rzucanie do ognia majora sowieckiego Cekina, grzebanie żywcem poranionych ludzi w Gorajcu, rżnięcie piłą i okręcanie drutem kolczastym mordowanych ludzi, łamanie rąk i nóg kołami i to nawet dzieciom, wbijanie do uszu drewnianych kołków”.<sup>39</sup>

---

<sup>35</sup> IPN – Rz – 051/128, k. 14.

<sup>36</sup> APP, SPJ, sygn. 45, k. 28-29.

<sup>37</sup> IPN – Rz – 107/1614, k. 1535.

<sup>38</sup> APP, SPJ, sygn. 45, k. 52.

<sup>39</sup> IPN – Rz – 107/1614, k. 1611.

Banderowcy eksterminowali także Ukraińców nie współpracujących z nimi i nie wykonujących ich poleceń. Powodem była m. in. zmiana wyznania z greckokatolickiego na rzymsko-katolickie, do czego dochodziło w razie zawarcia małżeństwa przez nupturientów innego wyznania (narodowości), jak również w celu uniknięcia przesiedlenia. Z powodu chęci wyjścia za mąż za Polaka, 31 I 1946 r. w Dybkowie powieszona przez UPA została 21 – letnia Ukrainka Milania Gagusz.<sup>40</sup> Innym dowodem jest protokół sporządzony przez Zarząd Gromady Czerce w dniu 15 I 1946 r. stwierdzający, że dnia 14 I 1946 r. „uzbrojona banda ukraińska aresztowała obyw. Króla Mikołaja”, gdyż przeszedł z wyznania greckokatolickiego na rzymsko – katolickie. „Obyw. Króla Mikołaja powieszono na drzewie. Powieszonemu przyczepiono na piersiach kartkę z napisem >zdrajca swojego narodu<, po rusku, drukowane na maszynie”.<sup>41</sup>

Pismo Zarządu Gminy w Wiązownicy z 8 I 1946 r. głosi: „[...] banderowcy publicznie rozstrzelali dnia 6 I 1946 r. w Radawie przy udziale licznie zebranej publiczności, Włodzimierza Galucha, lat 21, Ukraińca, banderowca, zamieszkałego w Radawie, za dokonanie kilku kradzieży.

Skazany stojąc z zawiązanymi oczami przed publicznością musiał wygłosić wszystkie swe kradzieże, po czym wykonujący wyrok banderowiec ogłaszając wyrok słowami: >tak armia ukraińska karze za kradzieże<, zastrzelił skazanego”.<sup>42</sup>

Kolejny dowód zbrodni banderowców na Ukraińcach stanowi notatka z archiwum OUN o zamordowaniu członka UPA: „Powstańczy Sąd Polowy w składzie:

1/ >Surma< – dowódca plutonu

2/ >Myron< – d-ca drużyny

3/ >Czujko< – strzelec,

Uznaje b. strzelca >Fuksa< winnym o to, że w dniu 11 V 1945 r. dopuścił się dezercji ze swojej jednostki i za to s k a z u j e go na karę śmierci przez powieszenie. Wykonanie wyroku nastąpi w dniu 3 I 1946 r. godz. 14.30 w obecności swojej jednostki.

Wyrok wykonali strzelec >Szczupak<, drugi strzelec >Cichy<, trzeci strzelec >Zorian<.

1 Sędzia >Surma<    2 Sędzia >Myron<    3 Sędzia >Czujko<”.<sup>43</sup>

---

<sup>40</sup> W. Sobocki, *Pomordowani przez NKWD, Niemców i UPA (lista 1)*, „Jarosławski Kwartalnik Armii Krajowej” 1992, nr 2 (4), s. 12.

<sup>41</sup> APP, SPJ, sygn. 46, k. 24. Tekst dokumentu cytowany po dokonaniu korekty językowej.

<sup>42</sup> APP, SPJ, sygn. 45, k. 7.

<sup>43</sup> IPN – Rz – 107/1614, k. 984.

Liczne dokumenty archiwalne stwierdzają, że nacjonaści ukraińscy zaopatrywali się na drodze rabunku ludności cywilnej. Raport dowódcy sotni wylicza zrabowanie 26 V 1946 r. od mieszkańców Dybkowa: 6 krów dojnych, 2 jałówek, 3 cielaków, 6 koni, dwóch rowerów, 1 karabinu ruskiego, 15 szt. amunicji oraz płaszcza wojskowego.<sup>44</sup> Tak przestępstwo relacjonuje Zarząd Gromady Dybków w piśmie z 27 V 1946 r.: „Donoszę że, w dniu 25 V 1946 r. o godzinie 23.30 przybyła banda ukraińska w sile około 400-tu ludzi do grom. Dybków i zarządziła od gromady kontyngentu mięsnego w ilości 18 szt. krów i 5 koni. Odmówiłem bandzie dnia tego kontyngentu, motywując tym, że gromada zdała już wyznaczony kontyngent mięsny dla Państwa Polskiego. Jestem sołtysem i służę dla jednego Rządu a nie dla dwóch i kategorycznie podkreślam, że kontyngentu drugiego nie wyznaczę. Na to banda ukraińska, w której rozpoznałem jednego Ukraińca z Dybkowa, niejakiego Dyncowa Stefana, pobiła mię w dotkliwy sposób i zabrała siłą z gromady: 9 krów, 7 koni, 2 świny i 2 wozy, oraz odzież i obówie. Po zabraniu inwentarza żywego, banda ukraińska podpaliła 3 gospodarstwa poukraińskie, zamieszkałe przez Polaków, w wyniku czego pożar zniszczył doszczętnie 13 najlepszych gospodarstw (33 budynki) z czego zostało spalonych 8 gospodarstw polskich a 5 gospodarstw poukraińskich zamieszkałych przez Polaków. Moje gospodarstwo i syna zostało zniszczone doszczętnie”.<sup>45</sup>

### **Przesiedlenia ludności ukraińskiej z terenu powiatu jarosławskiego**

Po wyzwoleniu spod okupacji niemieckiej, polsko – ukraińska umowa międzynarodowa z 9 IX 1944 r. dawała im prawo do dobrowolnego opuszczenia Polski i osiedlenia się na Ukrainie.<sup>46</sup> Jej szczegółową interpretację zawierała tajna instrukcja wykonawcza przekazana stronie polskiej 22 IX 1944 r. Po przetłumaczeniu okazała się ona niewystarczająca, dlatego opracowano dodatkową instrukcję uzupełniającą dla wewnętrznego użytku służbowego przedstawicieli PKWN ds. ewakuacji. Osoby chętne do opuszczenia Polski otrzymywały ulgi w podatkach, świadczeniach w naturze i opłatach ubezpieczeniowych.<sup>47</sup> Z możliwości dobrowolnej repatriacji, szczególnie w przypadku miejscowości stanowiących duże

---

<sup>44</sup> IPN – Rz – 052/377, k. 1050.

<sup>45</sup> APP, SPJ, sygn. 45, k. 62.

<sup>46</sup> *Układ między Polskim Komitetem Wyzwolenia Narodowego a Rządem Ukraińskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej w sprawie przesiedlenia ludności ukraińskiej z terytorium Polski do USRR i obywateli polskich z terytorium USRR do Polski, [w:] Repatriacja czy deportacja? Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944-1946*, t. 1, red. E. Miśiło, Warszawa 1996, s. 30-38.

<sup>47</sup> G. Pawlikowski, K. Bujak, *Przesiedlenie ludności ukraińskiej z powiatu jarosławskiego do USRR*, „Roczniki Stowarzyszenia Miłośników Jarosławia” 2004, t. 15, s. 77.

skupiska Ukraińców, nie korzystano jednak masowo. Głównymi przyczynami była niechęć do opuszczenia swojego terytorium oraz skuteczna działalność propagandowa i militarna OUN – UPA.

Wiosną 1945 r. najczęściej wraz z transportami Polaków, z terytorium USRR zaczęli powracać nielegalnie wcześniejsi przesiedleńcy ukraińscy, przynosząc niekorzystne wieści dotyczące zubożenia powojennego, spalonych gospodarstw, braku narzędzi rolniczych oraz represji politycznych na Ukrainie.<sup>48</sup> W tym stanie rzeczy, pomimo różnych form oddziaływania administracyjnego, w połowie 1945 r. gwałtownie zmalała liczba osób chętnych do dobrowolnego opuszczenia Polski. We wrześniu 1945 r. skierowano wojsko do zabezpieczenia akcji przesiedlania Ukraińców, początkowo z powiatów: leskiego, lubaczowskiego, przemyskiego i sanockiego.<sup>49</sup>

Umowa polsko – ukraińska z 9 IX 1944 r. przewidywała zbieranie zgłoszeń od ludności chętniej na repatriację między 15 IX do 15 X 1944 r. oraz wyjazd w okresie od 15 X 1944 r. do 1 II 1945 r. Terminy te okazały się niewystarczające, toteż podpisano dwa protokoły dodatkowe wydłużające okres rejestracji: w Kijowie 20 IX 1944 r. i w Warszawie 14 XII 1945 r. Zakończenie zapisów przewidziano w nich kolejno na: 31 XII 1944 r. i 15 I 1946 r. W drugim z wymienionych protokołów ustalono termin zakończenia przesiedlenia na 15 VI 1946 r. Protokół końcowy podpisany został w dniu 6 V 1947 r., a następnego dnia rządy RP i USRR wydały wspólny komunikat o zakończeniu wymiany ludności.<sup>50</sup> W okresie od 15 X 1944 roku do 2 VIII 1946 roku w ramach układu przesiedlono do USRR około 482 tys. osób, zaś z USRR przybyło około 788 tys. obywateli polskich.<sup>51</sup>

Operacja wojskowa „Wisła” miała na celu przymusowe przesiedlenie ludności ukraińskiej zamieszkującej południowe i wschodnie tereny Polski i likwidację działającej tam OUN – UPA. Podstawę podjęcia działań stanowiły: zarządzenie Państwowego Komitetu Bezpieczeństwa dla Grupy Operacyjnej „Wisła” z dnia 17 IV 1947 r.<sup>52</sup> oraz uchwała Prezydium Rady Ministrów w sprawie akcji „Wisła” z dnia 24 IV 1947 r.<sup>53</sup> Akty te zakładały skierowanie sił militarnych WP i KBW do realizacji przymusowych przesiedleń, walk z UPA oraz wyznaczały ministerstwa odpowiedzialne m in. za zabezpieczenie łączności oraz transportu kolejowego w

---

<sup>48</sup> *Ibidem*, s. 75.

<sup>49</sup> *Akcja „Wisła”. Dokumenty*, oprac. E. Miśiło, Warszawa 1993, s. 15.

<sup>6</sup> *Repatriacja czy...*, *op. cit.*, t. 1, s. 8-10.

<sup>51</sup> *Akcja „Wisła”, op. cit.*, s. 17. Niestety autor nie podaje szacunkowej liczby ukraińskich przesiedleńców, którzy następnie nielegalnie powrócili do Polski.

<sup>52</sup> *Ibidem*, s. 98-100.

<sup>53</sup> *Ibidem*, s. 169-170.

celu przewożenia ludności i jej dobytku. Powołano GO „Wisła”, na czele której stanął gen. brygady Stefan Mossor, zastępca szefa Sztabu Generalnego WP.<sup>54</sup> Początek działań wyznaczono na 25 kwietnia. W celu realizacji powierzonych zadań, w terenie powołane zostały punkty rejestracyjno - załadowcze, rejestrujące osoby przeznaczone do wywiezienia i ich mienie oraz zapewniające wojskową ochronę.<sup>55</sup>

GO „Wisła” wyznaczono obszary działania: „S” – Sanok, „R” – Rzeszów, „L” – Lublin, „G” – Gorlice. Projekt organizacji GO „Wisła” (z 16 IV 1947 r.) stanowił: „W pierwszej fazie skoncentrować gros sił i środków na całkowitą ewakuację rejonu Sanoka, obramowując tę akcję równoczesną ewakuacją rejonów przyległych od zachodu i północy; W drugiej fazie zaproponować ewakuację rejonu Przemyśl – Lubaczów i rejonu zawartego między Wisłokiem a Nowym Sączem”.<sup>56</sup>

Rzeczywisty przebieg akcji odbiegał od zaplanowanego. W etapie pierwszym działania objęły powiaty: sanocki, leski, przemyski i część powiatu lubaczowskiego. W ciągu sześciu tygodni przesiedlono około 50 tys. osób. W drugim etapie akcja prowadzona była nadal w powiecie lubaczowskim i przemyskim oraz w powiatach: jasielskim, gorlickim, nowotarskim, hrubieszowski i tomaszowskim. Powiat jarosławski znalazł się dodatkowo w obszarze działań prowadzonych w etapie drugim. Trzeci etap trwał od końca czerwca do końca lipca, z województwa rzeszowskiego objęte zostały po raz drugi powiaty leski i sanocki. W dniu 31 VII 1947 r. zlikwidowano urząd głównego pełnomocnika i rozwiązano GO „Wisła”. Niewielkie akcje przesiedleńcze i przeciwko pozostałościom UPA trwały jeszcze do wiosny 1948 r.<sup>57</sup> Według zestawień rozmieszczenia transportów z wysiedloną ludnością, przygotowanych przez Sztab Generalny WP, w ramach akcji „Wisła” przesiedlono 140 575 Ukraińców.<sup>58</sup>

W oparciu o dekret PKWN o spisie ludności i gospodarstw rolnych na wyzwolonych terenach z dnia 1 XII 1944 r.<sup>59</sup>, dokonano spisu ludności w oparciu o kryterium narodowości. W powiecie jarosławskim największy odsetek ludności ukraińskiej występował w gminach położonych na lewym brzegu rzeki San. Nacjonaliści ukraińscy uważali te tereny za przynależne wyłącznie Ukraińcom. W gminie Młyny Ukraińcy stanowili 94,9% ogółu mieszkańców, a w gminie Laszki

---

<sup>54</sup> B. Bobusia, *op. cit.*, s. 215.

<sup>55</sup> *Ibidem*.

<sup>56</sup> E. Prus, *Operacja „Wisła”. Fakty, fikcje, refleksje*, Wrocław 1994, s. 47.

<sup>57</sup> B. Bobusia, *op. cit.*, s. 215-218.

<sup>58</sup> *Akcja „Wisła”, op. cit.*, s. 443-448.

<sup>59</sup> Dz. U. z 1944 r., nr 15, poz. 80.

wskaźnik ten wynosił 88%. Znikomy odsetek Ukraińców (poniżej 10%) występował w gminach wiejskich położonych w zachodniej części powiatu jarosławskiego: Pruchniku, Chłopicach, Roźwienicy. W miastach licznie przeważali Polacy, w Jarosławiu Ukraińcy stanowili tylko 12,7 % ogółu mieszkańców.

Ukraińcy byli bardziej skłonni do wyjazdu z gmin o małym ich udziale procentowym: Radymna, Jarosławia, Roźwienicy, Chłopic, Sieniawy, Wiązownicy. Natomiast w gminach o większościowym udziale ludności ukraińskiej: Laszkach, Muninie, Radawie, Młynach, zainteresowanie przesiedleniem było znikome. Działo się tak przede wszystkim na skutek intensywnej działalności OUN – UPA – SKW. Gmina Adamówka, gdzie skala przesiedleń była duża, stanowiła zaś silny punkt działalności polskich oddziałów partyzanckich.

Tabela 1. Ludność polska i ukraińska powiatu jarosławskiego w grudniu 1944 r. Źródło: AP w Rzeszowie, UWR, sygn. 464, k. 32; G. Pawlikowski, K. Bujak, *op. cit.*

Gmina	Ogółem (Polacy, Ukraińcy, Żydzi, inni)	Polacy	Ukraińcy
Jarosław – miasto	23818	20700	3036
Jarosław – wieś	11667	10831	816
Adamówka	9433	3683	5750
Chłopice	12292	11254	1038
Laszki	12776	2569	10204
Młyny	5061	259	4802
Munina	8915	4504	4406
Pruchnik	15798	14728	1060
Radawa	6207	1829	4378
Radymno – miasto	3087	2226	847
Radymno – wieś	12633	4881	7750
Roźwienica	8386	7548	834
Sieniawa – miasto	1113	1009	104
Sieniawa – wieś	7809	2622	5187
Wiązownica	5674	4735	939
Razem:	144669	93378	51155

Przesiedlenia z powiatu jarosławskiego do USRR w początkowym okresie (od października 1944 r. do marca 1945 r.) miały niewielką skalę, a w zimie z 1944 na 1945 r. w zasadzie ustały, głównie z powodu niekorzystnych warunków atmosferycznych i braku środków transportu. W okresie od 1 IV 1944 r. do 1 V 1945 r. powiat jarosławski opuściło 9016 osób, a łącznie do 1 V 1945 r. przesiedlonych do USRR zostało 10 076 ukraińskich mieszkańców powiatu (2151 rodzin). Od początku obowiązywania umowy do 15 IX 1945 r. przesiedlono z powiatu jarosławskiego do USRR razem 14 591 osób (3635 rodzin).<sup>60</sup> Dla porównania, nieznacznie mniejsza była liczba Ukraińców przesiedlonych z powiatu jarosławskiego w trakcie operacji „Wisła” w 1947 r. – wynosiła ona 14 122 osoby.<sup>61</sup> W sprawozdaniu z przebiegu przesiedlenia ludności ukraińskiej z Polski do USRR za okres od 15 X 1944 do 5 VII 1946 r. podano liczbę 32 144 osób (8 137 rodzin) „ewakuowanych” z powiatu jarosławskiego.<sup>62</sup>

### **Podsumowanie**

Zbrodnicze działania OUN, UPA, SKW i *Służby Bezpeky* OUN (zabójstwa, podpalenia, rabunki, uprowadzenia, tortury) na terenie powiatu jarosławskiego uderzały w ludność cywilną oraz w funkcjonariuszy państwowych służących jako żołnierze, milicjanci, leśnicy czy urzędnicy. Walka z terroryzmem nacjonalistów ukraińskich była więc kluczowym obowiązkiem państwa, realizowanym w pierwszym rządzie przez wojsko i milicję. W artykule omówiono też formalnie dobrowolne przesiedlenia ludności ukraińskiej do USRR w latach 1944 – 1946, a potem przymusowe na tereny północne i zachodnie Polski, wykazując, że operacja „Wisła” stanowiła konsekwencję terrorystycznej działalności OUN – UPA w latach 1944 – 1947 oraz, że była ona podyktowana koniecznością zapewnienia bezpieczeństwa publicznego w powiecie jarosławskim.

### **SUMMARY**

#### **Terrorist Activities of OUN and UPA and Resettlement of the Ukrainian Population in Jarosław County (1944-1947)**

Criminal activities of the Organisation of Ukrainian Nationalists and Ukrainian Insurgent Army in Jarosław County (murder, arson, robbery, abduction, torture)

---

<sup>60</sup> G. Pawlikowski, K. Bujak, *op. cit.*, s. 81-82.

<sup>61</sup> *Akcja „Wisła”*, *op. cit.*, s. 409.

<sup>62</sup> *Repatriacja czy deportacja? Przesiedlenie Ukraińców z Polski do USRR 1944-1946*, t. 2, red. E. Miśiło, Warszawa 1999, s. 358-359.

struck at civilians and government workers serving as soldiers, police officers, foresters or civil servants. Fight against that terrorism was therefore a key duty of the Polish state, carried out primarily by the military and police. The article also discusses formally voluntary resettlement of the Ukrainian population to the USSR in the years 1944 – 1946, and then forced resettlement to the northern and western areas of Poland. It is demonstrated that Operation “Wisła” was a direct consequence of the terrorist activities of OUN and UPA in the years 1944 – 1947, and it was carried out in order to ensure public safety in Jarosław County.

**Key words:** OUN, UPA, terrorism, resettlements, Jarosław County.